

Finał 365 – Mini Majk feat. Poczciwy Krzychu

Może zaczniemy, od początku
Co zaczęło, się w tym domku
Wiosna, marzec 2k19
Pierwsze kroki, w tym temacie
Pierwszy film, drugi, trzeci
A pod domem plaga dzieci
Marta, Mixer, Byku, wjechali na chatę
Człowiek Srebrna Taśma, Majkel
wziął YouTube na klatę
Później był motocykl i chowany w nocy
A poło bez dachu zyskało na mocy
Otwarcie basenu, zrobiło robotę
Belki, trampoliny, mamy ziomal też tyrolkę
Naszych skoków nie powstydziliby się Małysz
Pierwszy MeetUp - Ekipę odpalamy
Filmów było dużo, będzie jeszcze więcej
Skumaj to mordo, że to dopiero czerwiec
Jeden etap się kończy, drugi zaczyna,
yeah, yeah, yeah
Nie tylko YouTube nas przy sobie
, mordo, trzyma, nie, nie, nie
Codziennie nowe filmy, tutaj
się nagrywa, trzy, sześć, pięć
Kończy się daily, ale nie rozpada
się rodzina, nie, nie, nie
Siemaneczko jestem Krzychu
Zmiotę z planszy zawodników
Grube fury, szybka jazda
To jest to, co lubi każda
Mieszkam sobie tu z ziomami,
węzem, Bykiem i babami
Mocne ruchy wciąż robimy
i się nigdy nie zmienimy
Ale zwolnijmy może odrobinę
Bo teraz o daily wam w skrócie nawinę
Było prawko, nie ma prawka

Tak wygląda życia stawka
Śmiechu dawka całkiem duża
Znów robiona mózgów burza
finale, yeah, yeah, yeah!
Jeden etap się kończy, drugi zaczyna,
yeah, yeah, yeah
Nie tylko YouTube nas
przy sobie, mordo, trzyma, nie, nie, nie
Codziennie nowe filmy,
tutaj się nagrywa, trzy, sześć, pięć
Kończy się daily,
ale nie rozpada się rodzina, nie, nie, nie
Jeden etap się kończy, drugi
zaczyna, yeah, yeah, yeah
Nie tylko YouTube nas przy sobie
, mordo, trzyma, nie, nie, nie
Codziennie nowe filmy, tutaj się
nagrywa, trzy, sześć, pięć
Kończy się daily, ale ni
E rozpada się rodzina, nie, nie, nie



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych